



„Gdyby nie ta pomoc Gabrysi nie byłoby już wśród nas...” Do niosących wsparcie dołączył „Wajs” - dał... swój pierwszy puchar!

data aktualizacji: 2020.09.29



Media społecznościowe potrafią bardzo skutecznie jednoczyć ludzi wokół wspólnego, szczytnego celu. Tak jest w przypadku grupy "Ratujemy zdrowie Gabrieli" na Facebooku. By wesprzeć walkę o życie 54-letniej Gabrieli Tyburskiej z Laseczna w gminie Iława, ludzie dobrej woli ofiarowują tam najróżniejsze przedmioty na charytatywną licytację. Na przykład kulturysta z Iławy Daniel "Wajs" Weisgerber, o którego spektakularnych sukcesach jest ostatnio głośno, przekazał... swój pierwszy puchar!

W tym artykule mamy aż czworo inspirujących bohaterów.

Gabrię Tyburską, która, jak zapewniają jej najbliżsi, nie traci nadziei i jest bardzo waleczna, chociaż rak, który rozsiał się po całym organizmie, dyktuje jej trudne warunki. Jak pisaliśmy już na infoilawa.pl, ma ogromną motywację, by walczyć. To m.in. Wiola, jej niepełnosprawna 35-letnia córka, której jest główną opiekunką. Cierpiąca na dziecięce porażenie mózgowie i padaczkę dziewczyna bardzo źle znosi chorobę mamy, nie może się z nią pogodzić.

Iławianina Daniela "Wajsa" Weisgerbera, mistrza Polski i wicemistrza Europy w kulturystyce. Pierwszy puchar, który zdobył w swojej rozwijającej się teraz w zawrotnym tempie karierze, na

pewno ma dla niego ogromną wartość sentymentalną, a mimo to nie wahał się go przekazać na szczytny cel. Trofeum za zdobycie pierwszego miejsca na III Pucharze Bałtyku w Kulturyście i Fitness w Jastarni pochodzi z 2018 roku, a licytacja niecodziennego przedmiotu trwa [tutaj](#). Zakończy się 1 października o godzinie 21:00. Na "liczniku" już jest 600 zł!

Wreszcie - **Izabelę i Mariusza Szymaniak** z Ząbrowa. On jest siostrzeńcem pani Gabrieli. Oboje nie mogli przejść obojętnie obok tragedii dobrze znanej im rodziny, już wiele razy doświadczanej przez los i teraz znów wystawionej na ciężką próbę. To oni stoją za grupą, której funkcjonowanie w dużym stopniu przyczyniło się do dobrego wyniku zbiórki.

Na liczniku akcji charytatywnej prowadzonej za pośrednictwem [portalu zrzutka.pl](#) jest już prawie 40 tysięcy złotych. Dzięki temu terapia pani Gabrieli mogła się rozpocząć, ale aby ją kontynuować potrzeba jeszcze kolejnych 45 tysięcy. Chodzi o nierefundowane leczenie lekiem o nazwie Atezolizumab; pani Gabriela potrzebuje 6 podań, a każde kosztuje wiele tysięcy złotych. Najważniejsze, że rozpoczęta terapia daje dobry skutek, a to napawa wszystkich nadzieją na przyszłość.

- Mówiąc krótko, gdyby nie podawanie tego leku, Gabrysi nie byłoby już wśród nas - powiedział nam Mariusz Szymaniak. - Przed podaniem pierwszej dawki leku bardzo ją bolało i było naprawdę poważnie. Myślę, że był to ostatni moment na ratunek. Dzięki temu, że podjęła leczenie, jej córka Wioletta i pozostałe ich dzieci mają jeszcze mamę. Na tę chwilę Gabrysia jest po trzeciej dawce leku, czyli jest na półmetku - tak jak i nasza zbiórka.

Akcję wspiera wiele osób o dobrym sercu, a można to robić, zarówno licytując dostępne przedmioty, jak i przekazując własne.

- Dodam tylko, że moim zdaniem największym, cichym bohaterem tej naszej grupy jest moja żona Izabela, która poświęca mnóstwo czasu na jej prowadzenie - podkreśla pan Mariusz. - Nie raz jej się oberwało od różnych ludzi, którzy sami nie robią nic, za to chętnie wymagają od innych. Zdarzały się niemiłe wiadomości czy telefony, bo nie wszyscy mają szczerą intencję. Jednak my się nie poddajemy i nawet największy hejt nie zmusi nas do rezygnacji z

pomocy Gabrieli. Doprowadzimy to do końca i pomożemy, jak tylko się da. Na koniec mogę zapewnić, że Gabriela nie traci nadziei i jest bardzo waleczna, więc nowotwór raczej nie da rady z taką osobą.

Trwającą akcją charytatywną na rzecz Gabrieli Tyburskiej można wspierać:

- na portalu zrzutka.pl;
- na grupie "[Ratujemy zdrowie Gabrieli](#)" na Facebooku.

Red. kontakt@infoilawa.pl.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/62309-gdyby-nie-ta-pomoc-gabrysi-nie-byloby-juz-wsrod-nas-do-niosacych-wsparcie-dolaczyl-wajs-dal-swoj-pierwszy-puchar>